

JW Muszkowski 1907.

7624



WALNE ZGROMADZENIE

Stowarzyszenia Opieki nad uwolnionymi więźniami odbędzie się dnia 4 października 1908 o godzinie 10-tej przed południem w sali c. k. Nadprokuratury Państwa w Krakowie.

O OPIECE

nad uwolnionymi więźniami i ich rodzinami.

I.

Wśród rozlicznych kierunków działalności, którą rozwija społeczeństwo celem usunięcia objawów ujemnych, zagrażających bytowi lub narażających rozwój społeczeństwa na wstrząśnienia i patologiczne objawy, niepoślednie zajmuje miejsce walka ze zbrodnią, to jest z czynnikami, które popełnienie zbrodni powodują, ułatwiają i wogóle przyczyniają się do mnożenia wypadków, naruszenia porządku społecznego. O ile rozchodzi się o przeciwdziałanie popełnieniu zbrodni, należy ono do szerokiej i ważnej dziedziny prawa policyjnego i karnego, które mają zapobiedz popełnieniu przestępstw, a w razie ich popełnienia, przez należyte urządzenie kary starają się zarówno o danie zadośćuczynienia społeczeństwu, jak o należyłą poprawę przestępcy, jużto przez wzmocnienie jego pobudek moralnych w czasie odbywania kary, już to przez odstraszenie go na przyszłość od popełnienia czynów przestępnych przykrościami i niedogodnościami, połączonemi z odcierpieniem kary. Wszystkie te czynniki, to jest cała działalność na polu prewencji i represji społecznej, nie mogą jednak należyście się rozwinąć i przynieść społeczeństwu owoców spodziewanych, dopóki przestępca po odcierpieniu kary nie dozna ze strony społeczeństwa także należytej opieki i, dopóki nie stworzy się także odpowiednich warunków, któreby przestępcy dopomogły i umożliwiły powrót na drogę uczciwej działalności społecznej, a przez to także uchroniły go od sposobności, a czasem i konieczności

ponownego popełnienia zbrodni, tego najzgubniejszego, najstraszniejszego objawu statystyki kryminalnej.

Jak w dziedzinie polityki ekonomicznej już dawno zarzucono teorię równości wszystkich ludzi w walce o byt — tak samo też i w prawie karnem nie można popełnienia przestępstwa uważać jedynie i wyłącznie zawsze za objaw u wszystkich ludzi na równi odpowiedzialnej woli. Jednostka opuszczająca dom kary wynosi z sobą na dalszą drogę życia piętno społeczne zbrodniarza, które wszędzie mu towarzyszy, stanowi przeszkodę i zaporę w walce o byt, w chęci uzyskania pracy celem uczciwego wyżywienia siebie i rodziny. Sprzeciwia to się zasadzie ściślejszej sprawiedliwości, która głosi, że kara nie powinna ścigać przestępcy poza mury więzienia, nie mniej, że kara orzeczona przez sędziego, stanowi dla społeczeństwa wyraz zupełnego zadośćuczynienia. Tkwi też w wyroku karnym orzeczenie, że po upływie czasu trwania kary państwo, a zatem społeczeństwo zorganizowane, przemawiające przez usta sędziego państwowego, uważa przestępcę jako jednostkę, zdolną do brania nadal udziału w życiu społecznym i zasługującą, by ją nadal traktowano na równi z wszystkimi obywatelami.

Już same ustawowe skutki kary utrudniają przestępcy byt i czynią z niego obywatela drugiej, t. j. niższej klasy, o zmniejszonej czci obywatelskiej. Toby jednak nie było jeszcze największym złem, bo skutki kary usuwają go przeważnie od działalności, do której wymagany jest szczególny stopień zaufania i wiarygodności. Gorszym jest dla przestępcy, który karę swoją odcierpiał, ten objaw, że społeczeństwo samo przez się traktuje go z nieufnością, niechętnie widzi go w swem gronie, niechętnie przypuszcza go do warsztatu pracy społecznej, a nawet mu wprost pracy tej odmawia. niesprawiedliwość to tem większa, że nie tylko postępowanie takie jest w sprzeczności z celem i istotą kary, że dalej wyraża się w niem raczej krytyka i potępienie organizacyi obecnej sposobu odcierpienia kary — krytyka ta zaś, o ile organizacja jest nienależytą, powinna dotyczyć państwa, a nie przestępcy, który karę swoją odcierpiał — ale nadto ta niechęć społeczeństwa ostrzem swoim rani i naraża na nędzę obok przestępcy także całą niewinną jego rodzinę. Fakt ten sprzeciwia się nie tylko kardynalnej zasadzie prawa, że kara nie powinna trwać dłużej, aniżeli wyrokiem została orzeczona, ale nadto przeciwia się zasadzie, że kara powinna być ściśle osobistą i dotyczyć jedynie przestępcę, nie zaś także niewinne trzecie osoby. Krzywda ta społeczna rani wreszcie społeczeństwo samo i obraża nie tylko uczucie miłosierdzia i sprawiedliwości społecznej, ale także sprzeciwia się dobrze zrozumianemu egoizmowi i interesowi społecznemu.

Uczucie miłosierdzia i sprawiedliwość społeczna wymaga, aby zaopiekować się i mieć litość nad tymi, których nędza popchnęła do złamania porządku społecznego, do popełnienia przestępstwa — nad tymi, którzy bez własnej winy wzrosli bez rodziców i opieki i którym brak wychowania, brak wykształcenia uczuć moralnych i należytego przygotowania zawodowego do pracy, był przyczyną, że zeszli na drogę zbrodni. Miłosierdzie i sprawiedliwość społeczna każą opiekować się tymi, którzy, postawieni w sytuacji, wymagającej nadzwyczajnej siły charakteru, wobec braku odpowiedniej inteligencji, przebytych chorób lub innych niezawinionych okoliczności, obciążeń dziedzicznych lub ułomności, nie mieli dość siły moralnej i pod wpływem uniesienia lub afektu dostali się do domu kary.

Spółczeństwo musi uznać i przyjąć do tego przekonania, że zbrodnia niemniej i zbrodniarz, to nie są oderwan objawy społeczne, lecz to krew z jego ciała, że to także wypływ wadliwych urządzeń społecznych, wypływ nierówności lub braku organizacji, braku pracy, skutek zaniedbania. — Wziąwszy rzecz z tego punktu widzenia, część winy, którą sędzia w wyroku ustalił, dotyka także społeczeństwo same; ono ma też wobec tego wprost obowiązek, ażeby przestępcy po odcierpieniu kary dać opiekę odpowiednią, któraby rodzinę przestępcy uchroniła od nędzy tak podczas trwania kary, jak i po opuszczeniu więzienia, a przestępcy samemu umożliwiła powrót na drogę prawa i cnoty. Działalność ta jest nie tylko działalnością karytatywną, dobroczynną; rozwinięcie akcji na tem polu przepisuje i nakazuje również zdrowo pojęty egoizm społeczny, egoizm, który ociera łzy, a zarazem społeczeństwo samo chroni przed recydywistami, mnoży więc ręce zdolne do pracy i współdziałania.

Wyrazem uznania i należytego ocenienia tych wszystkich pobudek jest działalność, rozwinięta na tem polu przez zarząd sprawiedliwości wszystkich państw cywilizowanych. Te same czynniki, które dźwierżają miecz sprawiedliwości, ci sami ministrowie sprawiedliwości, prokuratorzy i sędziowie, którzy w wykonywaniu zawodu swego ścigają przestępcę, starają się i popierają powsatawanie stowarzyszeń opieki nad uwolnionymi więźniami i ich rodzinami, popierają działalność tych stowarzyszeń i żywo się niemi zajmują.

II.

Opieka nad uwolnionymi więźniami obejmuje liczne, ważne kwestye, związane już to z reformą ustawodawstwa karnego i procedury karnej, względnie z reformą i z należytem urządzeniem domów kary i systemu więzień, już to z rozmaitemi dziedzinami polityki ekonomicznej i urządzeniami gospodarczemi.

Dziedziny reformy ustawodawstwa karnego dotyka kwestya należytej kwalifikacyi poszczególnych rodzajów czynów przestępnych, o ile mają być uznane za hańbiące lub niehańbiące. Nie wystarczy tu uwzględnienie samego rodzaju czynu przestępnego; nowoczesna polityka kryminalna wymaga należytego uwzględnienia także pobudek czynu i sytuacji, w których się przestępca znajdował w chwili popełnienia czynu. Syn, który z miłości dla chorej matki, chcąc wzmocnić jej siły, przywłaszczył sobie u rzeźnika funt mięsa, dostaje się do domu kary za zwyczajną kradzież; niesumienny zaś birbant, który z powodu sprzeczki wśród biesiady wyzywa dla błahej obrazy na pojedynkę kolegę, jedyną podpórę i nadzieję, nieraz już żywiciela starych rodziców, i kładzie go trupem, albo zostaje uwolnionym albo też opuści dom kary uwięziony sławą bohatera i zwycięzcy. Dla syna, który ukradł funt mięsa, chcąc matkę ratować, a potem opuszcza więzienie z piętnem złodzieja na czole, trudno nam następnie o pracę i jakiegokolwiek zajęcie, a wspomniany bohater pojedynkowy, morderca swego kolegi, przytoczy czyn przez siebie popełniony na poparcie swej odwagi, dzielności i nieustraszonego charakteru!

Obok należytego ustawodawczego podziału przestępstw na hańbiące, względnie nie hańbiące i należytego unormowania skutków kary i czasu ich trwania, ważną rolę w kwestyi opieki nad uwolnionymi więźniami odgrywa instytucja prawnej i społecznej rehabilitacyi. O ile przy unormowaniu skutków kary idzie głównie o to, aby nie utrudniać ponad potrzebę i miarę, społeczną i zarobkową działalność skazanego po odcierpieniu kary, to przy rehabilitacyi przyświeca idea bezwzględnej sprawiedliwości, która nakazuje stworzenie pewnego okresu czasu, po którego upływie karę odcierpianą i skutki jej należy wprost uważać jako niebyłe. Celem jest, aby dać możność temu, który w przystępie chwilowej słabości ongi, często jeszcze jako młody chłopiec popadł w kolizyę z ustawą karną, wymazania zupełnego wszelkiego cienia i wspomnienia tego czynu na zewnątrz po upływie ustawą oznaczonego szeregu lat uczciwego i nieskazitelnego życia. Ze stanowiska społecznej możności osiągnięcia bytu i stanowiska przez osobę, niegdyś karaną, przedstawia się instytucja rehabilitacyi głównie jako możność wykreślenia kary z rejestrów urzędowych i prawo do zamilczenia o niej wobec władzy, względnie prawo do uzyskania urzędowego poświadczenia nienaganności.

III.

Umożliwienie osobom skazanym uzyskania odpowiedniej pracy i zatrudnienia po odcierpieniu kary, wymaga należytego zorganizowania samych domów karnych, aby przez pracę nad umo-

ralnieniem etycznym i religijnem więźnia, przez przyswojenie mu pewnej wiedzy, mózdz wpływać tam na stan jego duszy, wzbudzić w nim krytykę dotychczasowego życia, odrążyć do zbrodni — niemniej, by przez przyzwyczajenie do pracy, nauczanie go pewnego rzemiosła lub fachowych wiadomości, zapewnić mu w więzieniu sposób do życia i uzbroić go do walki o uczciwy byt.

Szczegółnej pieczy i troskliwości wymaga traktowanie młodocianych przestępców. Młodzież i dzieci to przyszłe społeczeństwo, to najcenniejszy kapitał. Praca na tem polu stokrotne przynosi odsetki. Zasadniczo rzecz biorąc, należy wogóle wykluczyć karanie dzieci do pewnego wieku, co najmniej do 18 roku życia, przez ustawę karną i należy wykluczyć traktowanie ich w tym okresie młodości jako przestępców. Powyżej powiedziano, że przestępca jest objawem i wytworem społecznym i część winy, za którą cierpi przestępca, spada na społeczeństwo samo z powodu wadliwości jego urządzeń; to jeszcze w wyższej mierze odnosi się do młodocianych przestępców. O odpowiedzialności karnej dziecka, którego władze umysłowe z natury rzeczy są jeszcze nierozwinięte, do pewnego wieku nawet mówić nie można. Tem mniej można karać i piętnować znamieniem przestępcy dzieci tam, gdzie ustawodawstwo cywilne przecież zakreśla z jednej strony długi okres małoletności i niezdolności do wszelkich działań prawnych i zobowiązywania się, a z drugiej strony oddaje dziecko to pod władzę rodzicielską, względnie opiekuńczą. Jeżeli państwo przez to nie dopełniło obowiązku swego w tym kierunku, aby ta władza rodzicielska i opiekuńska była należytą i rzeczywistą — jeżeli ustawodawca z ręką na sercu nie może sumiennie oświadczyć, że uczynił wszystko, ażeby dziecko nie mające wcale rodziców, lub też dziecko zaniedbane, mimo to wobec istniejących urządzeń społecznych, otrzymało należyte wychowanie pod nadzorem państwa — to w takim razie nie można, jak długo się tych warunków nie stworzy, dziecka karać, można je jedynie wychowywać lub poprawiać.

Szczególnie u nas w Galicyi smutna to karta, wymagająca jak najszybszej reformy, albowiem ustawa o domach pracy przymusowej i domach poprawy z d. 24 maja 1885 r. z powodu istnego *privilegium odiosum* ze strony ustawodawcy ani w Galicyi, ani w Bukowinie wcale nie obowiązuje. Liczba 250 dzieci w wieku od 10—14 lat, zatem jeszcze w wieku szkolnym, karanych za zbrodnie corocznie w Galicyi, a jedynie ze względu na młody wiek więzionych za przekroczenia, niemniej 280 małoletnich w wieku od 18 do 20 lat osadzanych, wedle statystyki kryminalnej, rok rocznie w Galicyi w domach kary, we Wiśniczu, we Lwowie, Stanisławowie, Krakowie, liczba ta, to wyrzut sumienia dla spo-

leczeństwa, które tak mało dotąd uczyniło dla zaopiekowania się i należytego zorganizowania publicznego wychowania zaniebanych i opuszczonych dzieci. — Wzorowo zorganizowany zakład wychowawczy w Miejscu-Piastowem koło Krosna, podziwiany nawet przez obcych, zakład w Pawikowicach i inne prywatne instytucje, niemniej dobroczynne stowarzyszenie Rad opiekuńczych, są pocieszającymi objawami, że społeczeństwo zerwało się na tem polu do pracy, pomne hasła, że powinno pamiętać o dzieciach swych, dbać o ich ciało i duszę, aby zaoszczędzić sobie następnie wydatków na szpitale i kryminaly!

Usiłowania te jednak tak długo nie potrafią zaradzić złemu gruntownie i skutecznie i skutki działalności będą z konieczności tylko połowiczne, jak długo działalność ta będzie jedynie prywatną filantropią, a brakuje jej czynnika przymusowego i sankcji egzekutywy państwa. O ile dziecko zaniedbane ma jedynie prawo, a nie zarazem obowiązek do przebywania w domu, w którym sprowadza się je na drogę pracy i uczciwości, o tyle należy się zawsze liczyć z tem, że wpływ przyzwyczajenia i otoczenia, wśród którego to dziecko zaniedbane wzrosło, nałogi pijaństwa, próżniactwa, włóczęgostwa, żebraniiny, któremi dziecko przesiało, zwłaszcza z początku wezmą górę nad wpływem wychowawców w zakładzie i spowodują nierzadkie ucieczki z zakładu. Jedynie przymusowy dom poprawny może skutecznie zaradzić temu złemu — dlatego najwyższy czas, aby społeczeństwo nasze domagało się stworzenia i założenia odpowiedniej ilości takich domów poprawy dla młodocianych przestępców ze strony kraju, a przede wszystkim państwa. Pomoc państwowa na tem polu w wydatniejszej niż dotychczas mierze jest koniecznością. Nasze społeczeństwo jest za słabe, aby własnymi siłami mogło zebrać fundusze pieniężne, potrzebne do należytego urządzenia Instytucyj, mających za zadanie opiekę nad uwolnionymi więźniami, a samo społeczeństwo może jedynie ze swej strony przez organizację stowarzyszeń nad uwolnionymi więźniami, przez tworzenie Rad opiekuńczych, dać siły potrzebne, dać ręce chętne do pracy i współdziałania, lecz nie stać go na środki pieniężne.

Ważnym i zasadniczym czynnikiem przy rozwinięciu należytej opieki nad uwolnionymi więźniami, jest wreszcie staranie się o danie odpowiedniego zatrudnienia osobom, które dom kary opuściły. — Zadanie to żmudne i trudne, albowiem obok ogólnych objawów depresji ekonomicznej i trudności zatrudnienia rąk chętnych do pracy, ma się do przezwyciężenia na tem polu niechęć i uprzedzenia społeczeństwa do jednostek karanych. Działalność na tem polu tak długo nie może być uwiecznioną należytym skutkiem, jak długo szerokich warstw społeczeństwa nie przeniknie myśl, że danie sposobności do pracy osobom, które odcierpiały ka-

rę, to właściwie tylko jedna strona większego problemu, znanego w ekonomii jako „prawo do pracy“. Różnica tkwi jedynie w tem, że podczas gdy każda inna jednostka szukająca pracy, ma przytem tę jedyną troskę, aby tę pracę znalazła, to odnośnie do osoby, która odcierpiała karę, przybywa jeszcze ten czynnik, że opuściła więzienie jako czynnik hamujący i przeszkadzający na drodze powrotu do uczciwej części społeczeństwa. Tę przeszkodę usunąć winno społeczeństwo nie tylko dla tego, że może przez wadliwe urządzenia po części spowodowało popełnienie przestępstwa, ale także i przede wszystkim dlatego, bo społeczeństwu musi zależeć na tem, aby poprawę rozpoczętą przez odcierpienie kary uzupełnić i zapobiedz powrotowi na drogę złego, na którą pchnąć może znowu odtrącenie człowieka, chcącego się poprawić i szukającego uczciwego zajęcia.

Na tem polu może założenie kolonij robotniczych w kraju i poza jego granicami, nie mniej styczność z publicznymi biurami pracy, a w końcu utrzymywanie publicznych izb pisarskich, w którychby inteligentne jednostki po opuszczeniu domu kary mogły znaleźć zatrudnienie, przynieść błogie owoce. Również należyte ustawodawstwo przemysłowe nie utrudniające zbytnio uzyskania karty przemysłowej tam, gdzie rodzaj przestępstwa nie pozostaje w związku odpowiednim z odnośnymi rzemiosłami, niemniej dobry przykład ze strony państwa, gminy i kraju, które winny dbać o należyte wykształcenie w pracy osób karanych podczas odcierpienia kary i nakładać na przedsiębiorców publicznych obowiązek zatrudnienia choćby w pewnym stosunku także osób, które po karze dokonanej zachowaniem swem na to zasługują — oto ważne czynniki umożliwiające rozwiązanie tej kwestyi.

Również ważną stroną omawianego problemu jest sposób wykonywania nadzoru policyjnego przez państwo; należyte unormowanie sposobu wypadków przymusowego odstawiania osób karanych do pierwotnego miejsca przynależności gminnej (odszu-pasowania). W tym kierunku odgrywa zreformowanie i należyte wykonywanie tego nadzoru policyjnego i szupaśnictwa ze strony władz doniosłą rolę. Władze powinny uwzględniać niechęć społeczeństwa do każdego, kto napiętnowany jest tym nadzorem i wykonywać ten nadzór w sposób, któryby niepotrzebnie nie narażał na wstyd sławę jednostki, będącej na drodze poprawy i przez to nie pozbawiał jej chleba i nie narażał na utratę mozolnie nie-raz co dopiero znalezionej zarobku.

Dr. Józef Steinberg.

SPRAWOZDANIE

z czynności Dyrekcyi i sprawozdanie kasowe krakowskiego
Stow. Opieki nad uwolnionymi więźniami za rok 1907.

Przechodząc do szczegółowego przedstawienia czynności Stowarzyszenia, zauważyć należy, że Krakowskie Stowarzyszenie nad uwolnionymi więźniami ukończyło 13 rok swego istnienia.

W ubiegłym roku odbył się w Wiedniu Kongres Delegatów wszystkich austriackich Stowarzyszeń nad uwolnionymi więźniami.

Krakowskie Stowarzyszenie reprezentowane było na tym Kongresie przez Dra Józefa Steinberga, adw. w Krakowie, jako delegata który wygłosił referat o potrzebie przeznaczenia nadwyżek dochodów zbiorowych kas sierocych po zapewnieniu stałego obowiązywania odnośnej ustawy krajowej, także na cele poprawy małoletnich przestępców.

A) Dochód.

Z wkładek i procentów	512 K 81 h
Subwencya Ministerstwa Sprawiedliwości	1300 » — »
Z funduszu dobroczynnej c. k. loteryi państwowej udzielona subwencya	5000 » — »
Subwencye innych Instytucyi	253 » — »
Razem . . .	7064 K 81 h

B) Rozchód.

Wyplacone subwencye	349 K — h
Wydatki administracyjne, sekretarza (pisarz i portorya)	28 » 47 »
Wydatki skarbnika (druk sprawozd., portorya, cursor)	110 » 20 »
Razem . . .	487 K 67 h
Nadwyżka w dochodzie . . .	6577 » 14 »

C) Obecny stan funduszków Stowarzyszenia.

1. Książeczka wkładowa Kasy Oszcz. m. Krakowa Nr. 163520 (fundusz żelazny) na 4140 K 31 h wraz z procentem do 1 stycznia 1908 r. 161 K 96 h razem	4302 K 27 h
2. Książeczka wkład. Kasy Oszcz. miasta Krakowa Nr. 151538 (fundusz obrotowy) na 1631 K 38 h z % do 1 stycznia 1908 r. 12 K 94 h razem	1644 » 32 »
3. Gotówka u skarbnika	330 » 93 »
4. Reszta, zaliczek u sekretarza	217 » 48 »
5. Książeczka wkładowa Pow. Kasy Oszcz. w Kra- kowie Nr. 70329 (fundusz żelazny)	5000 » — »
Razem	11495 K — h

Z funduszków tych przypada na rok 1908:

Na fundusz obrotowy (poz. 2, 3, 4)	2192 K 73 h
Na fundusz żelazny (poz. 1 i 5)	9305 » 27 »

UWAGA. Fundusz obrotowy poz. 2 i 3 1631 K 38 h i 330 K 93 h umieszczony na książeczkę Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 151538 dał tytułem procentu 4 K 81 h i 12 K 94 h razem 17 K 75 h.

Fundusz żelazny poz. 1, 4140 K 31 h umieszczony na książeczkę Kasy Oszcz. m. Krakowa dał tytułem procentu 161 K 96 h

D) Szczegółowe sprawozdanie.

I.

Zgłosiło się w roku 1907 do Stowarzyszenia o przyjęcie pod opiekę więźniów, którzy opuścili więzienie po odbyciu kary . .	52
Z tych przyjęto pod opiekę	23
Uznano za niekwalifikujących się do opieki	29
Gotówką wsparto dla umożliwienia wyszukania sobie zarobku	17
W pracy umieszczono	5
Ubranie dano	1

II.

Liczba członków zwyczajnych wynosiła w roku 1907 133

III.

Stan Kasy przedstawia się następująco:

Dochody.

Subwencya Rady gminnej stoł. król. miasta Krakowa za rok 1907	200 K — h
Subwencya Izby handlowej i przemysłowej w Kra- kowie za rok 1907	50 » — »
Wkładki członków zwyczajnych	508 » — »
Jednorazowe datki	2 » — »
Subwencya Ministerstwa Sprawiedliwości	1300 » — »
Subwencya z dochodu c. k. loteryi dobroczynnej pań- stwowej (na fundusz żelazny)	5000 » — »

Wydatki.

Wydano na wsparcia klientów	349 K — h
Wydatki administracyjne (pisarz, kursor, druki, spra- wozwanie, porto, kwity)	138 » 67 »

IV.**Zestawienie.**

Wedle sprawozdania ostatniego za rok 1907 wpły- nęło od początku istnienia Stowarzyszenia do kasy gotówką	15780 K 24 h
a dodając wpływ za rok 1907 w kwocie	7064 » 81 »
wynosi łączny wpływ	22845 K 05 h

Wedle ostatniego sprawozdania za r. 1906 wydano z Kasy Stowarzyszenia od początku istnienia	11974 K 07 h
a dodając wydatki za rok 1907 w kwocie	487 » 67 »
wydano razem	12461 K 74 h

Z sumy dochodów w powyżej wykazanej kwocie 22845·0 należy do funduszu żelaznego na utworzenie i utrzymanie »Dom pracy i poprawy« przełać w myśl § 6. lit. f. statutu $\frac{1}{5}$ część t. j. kwotę 4569·01. Przelano zaś na ten cel i umieszczono na fundusz żelazny na książeczkę Kasy Oszcz. miasta Krakowa Nr. 163520 w kapitale dotąd kwotę 3175 K (która z procentami urosła po koniec roku do sumy 4302 K, 27 h a wobec tego należy na książeczkę tę na fundusz żelazny umieścić z drugiej książeczki Nr. 151538 różnicę w kwocie 1394 K 01 h, co też uczyniono, tak że fundusz żelazny wynosi z procentami obecnie 5696 K 28 h oprócz funduszu z c. k. państwowej loteryi dobroczynnej uzyskanego.

Kraków, we wrześniu 1908.

Dr. K. Czyszczan
Sekretarz.

Dr. J. Steinberg
Skarbnik.

Dr. W. Wędkiewicz
Przew. Wydziału.

Wydział Stowarzyszenia.

Przewodniczący.

Radca dworu Dr. Władysław Wędkiewicz, Nadprokurator Państwa

Zastępca Przewodniczącego.

Teodor Nałęcz Kalitowski, c. k. Radca Sądu krajowego wyższego.

Sekretarz.

Dr. Kazimierz Czystychan, Radca Sądu, Zastępca Nadprokuratora Państwa.

Skarbnik.

Dr. Józef Steinberg adw. kraj. w Krakowie.

Dyrekeya.

Ks. Stanisław Spis, Dr. Teologii, kanonik gremialny, Prof. Un. Jag.

Dr. Władysław Markiewicz, adwokat krajowy.

Dr. Józef Muczkowski, c. k. Radca Sądu kraj.

Dr. Stanisław Tomik, adwokat krajowy.

Rewident.

Dr. Franciszek Bujak, c. k. Radca Sądu krajowego wyższego,
poseł do Rady Państwa.

Członkowie.

Piotr Banaś, Radca Magistratu stoł. kr. m. Krakowa.

Roman Doliński, Prokurator Państwa, radca Sądu kraj. Wyż.

Dr. Julian Gertler, adwokat krajowy.

Dr. Edmund Krzymuski, Profesor Uniwersytetu.

Dr. Józef Rosenblatt, Prof. Uniw. i adwokat kraj.

Dr. Kazimierz Smolarski, adwokat krajowy.

Mieczysław Szybalski, Radca Sądu kraj. wyż.

I.

Członkowie wspierający.

1 Rada gminna stoł. król. m. Krakowa z wkładką	200 K.—h.
2 Izba handlowa i przem. w Krakowie z wkładką	50 „—„
3 JE. Witold Hausner c. k. Prezydent Sądu kraj. wyż. w Krakowie	z wkładką 20 „—„
4 Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu z wkładką	40 „—„
Razem	310 K.—h.

II.

Jednorazowe datki.

1 Dr. Chilewski Maksymilian Sekr. Sądu w Krakowie	1 K.
2 L. Kocyan w Makowie	1 „
3 Dr. Tokarz Jan, Zast. Prok. Pań. w Krakowie	2 „
Razem	4 K.

III.

Członkowie zwyczajni.

- 1 Adamski Wacław, Notaryusz w Krakowie,
- 2 Dr. Ader Leon, Adwokat w Krakowie,
- 3 Dr. Bader Leopold, Adwokat w Krakowie,
- 4 Baranowski Lucyan, Dyr. związk. fabryk oleju w Krakowie,
- 5 Dr. Bardel Franciszek, Adwokat w Krakowie,
- 6 Bazes Gustaw, kupiec i Radca miejski w Krakowie,
- 7 Dr. Berman Henryk, Adwokat w Krakowie,
- 8 Birnbaum Juda, Radca miejski w Krakowie,
- 9 Dr. Bobilewicz Adam, Adwokat w Krakowie,
- 10 Dr. Bochenek Witold, Sekr. Prok. Skarbu w Krakowie,
- 11 Dr. Bogdani Władysław, Adwokat w Żywcu,
- 12 Dr. Bogusz Adam, Adwokat w Krakowie,
- 13 Brason Summer Alojzy, Radca Sądu kraj. w Krakowie,
- 14 Dr. Bujak Franciszek, Radca Sądu kraj. wyższego poseł do Rady Państwa,
- 15 Bujwid Odo, Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 16 Dr. Caro Leopold, Adwokat w Krakowie,
- 17 Dr. Chlebik Antoni, Radca Sądu kraj. wyż. w Krakowie,
- 18 Dr. Chmielarczyk Władysław, Adwokat w Krakowie,
- 19 Dr. Chwalibogowski Witold, Radca Sądu kr. w Krakowie,
- 20 Dr. Czesznak Feliks, Adwokat w Krakowie,

- 21 Dr. Czyszczen Kazimierz, Radca Sądu kraj. i Zastępca Nadprokuratora w Krakowie,
- 22 Dr. Dadlez Wilhelm, Adwokat w Krakowie,
- 23 Doliński Roman, Radca Sądu kraj. wyż. i Prok. Państwa w Krakowie,
- 24 Drobner Roman, kupiec i Radca miejski,
- 25 Drobner Władysław, Radca Sądu kraj. w Krakowie,
- 26 Dr. Eibenschuetz Zygmunt, Adwokat w Krakowie,
- 27 Dr. Eichenbaum Saul, Adwokat w Krakowie,
- 28 Epstein Juliusz, Radca miejski,
- 29 Dr. Federowicz Tadeusz, Adwokat w Krakowie,
- 30 Dr. Federowicz Adam, Radca Dworu i Delegat Namiestnictwa w Krakowie,
- 31 Fierich Ksawery, Rektor i Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 32 Dr. Fischlowitz Leon, Adwokat w Krakowie,
- 33 Dr. Flach Karol, Adwokat w Krakowie,
- 34 Fritsch Herman, Radca Rady Cłowej m. Krakowa,
- 35 Dr. Fruehling Adolf, Adwokat w Krakowie,
- 36 Dr. Geissler Eugeniusz, substytut c. k. Prokuratorji Państwa,
- 37 Dr. Geldwerth Michał, Adwokat w Krakowie,
- 38 Dr. Gertler Julian, Adwokat w Krakowie,
- 39 Dr. Gleitzmann Józef, Adwokat w Krakowie,
- 40 Dr. Goldfinger Albert, Adwokat w Krakowie,
- 41 Dr. Górski Karol, Radca Sądu kraj. wyż. w Krakowie,
- 41 Dr. Gross Adolf, Adwokat w Krakowie, poseł do Rady Państwa
- 43 Gubarzewski Władysław, Radca Sądu kraj. w Krakowie,
- 44 Dr. Heski Bernard, Adwokat w Krakowie,
- 45 Dr. Himmelblau Abraham, Adwokat w Krakowie,
- 46 Dr. Ichheiser Michał, Adwokat w Krakowie,
- 47 Dr. Jakubowski Faustyn, Adwokat w Krakowie,
- 48 Dr. Jakubowski Jan, Adwokat krajowy,
- 49 Jawornicki Józef, kupiec i Radca miejski w Krakowie,
- 50 Dr. Judkiewicz Henryk, Adwokat w Krakowie,
- 51 Judkiewicz Jakób, Radca miejski w Krakowie,
- 52 Dr. Kaden Gustaw, Adwokat w Krakowie,
- 53 Kalitowski Teodor, Radca sądu kraj. wyż. w Krakowie,
- 54 Katyński Zdzisław, Radca sądu kraj. wyż. w Krakowie,
- 55 Kisiel Władysław, substytut c. k. Prokuratorji Państwa,
- 56 Dr. Kirchmayer Stefan, Adwokat w Krakowie,
- 57 Klemensiewicz Edmund, Notaryusz w Krakowie,
- 58 Klemensiewicz Ludwik, Radca sądu kraj. wyższ. w Krakowie,
- 59 Konopiński Michał, Redaktor Nowej Reformy w Krakowie,
- 60 Dr. Kosch Teodor, Adwokat w Krakowie,
- 61 Kowalski Zygmunt, Dyrektor Kasy oszczęd. m. Krakowa,
- 62 Dr. Koy Michał, Adwokat i Prezes izby adw. w Krakowie,

- 63 Koziański Antoni, właściciel drukarni w Krakowie,
- 64 Dr. Krieger Herman, Adwokat w Krakowie,
- 65 Dr. Krzymuski Edmund, Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 66 Kulawski Wincenty, Radca sądu kraj. w Krakowie,
- 67 Dr. Kwieciński Tadeusz, Adwokat w Krakowie,
- 68 Dr. Lachs Zygmunt, Adwokat w Krakowie,
- 69 Dr. Landau Filip, Adwokat w Krakowie,
- 70 Dr. Landau Ignacy, Adwokat w Krakowie,, poseł na Sejm Krajowy.
- 71 Dr. Landau Rafał, Adwokat w Krakowie,
- 72 Dr. Landy Ludwik, Adwokat w Krakowie,
- 73 Dr. Laufbahn Abraham, Artur, Adwokat w Krakowie,
- 74 Leichamscheider Jan, Radca sądu w Tarnowie,
- 75 Dr. Leo Juliusz, Prezydent m. Krakowa, Prof. Uniw. Jag.
- 76 Dr. Lewicki Włodzimierz, Adwokat w Krakowie,
- 77 Dr. Liebling Adolf, Adwokat w Krakowie,
- 78 Łoziński Czesław, Adw. i b. Radca Sądu kraj. w Krakowie,
- 79 Łukaszewski Leonard, Prezydent sądu kraj. w Krakowie,
- 80 Gmina miasta Oświęcima,
- 81 Dr. Makarewicz Juliusz, Prof. Uniw. we Lwowie,
- 82 Dr. Marek Zygmunt, Adwokat w Krakowie,
- 83 Dr. Markiewicz Władysław, Adwokat w Krakowie,
- 84 Markus Karol, Radca miejski w Krakowie,
- 85 Mendelsburg Albert, Prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,
- 86 Dr. Mendelsburg Leon, Wiceprezydent sądu kr. w Krakowie,
- 87 Dr. Merz Ludwik, Adwokat w Krakowie,
- 88 Merz Wilhelm, Radca cesarski w Krakowie,
- 89 Dr. Meisels Abraham, Adolf, Adwokat w Krakowie,
- 90 Dr. Muczkowski Józef, Radca sądu kraj. w Krakowie,
- 91 Dr. Peiper Julian, Adwokat w Krakowie,
- 92 Piotrowski Karol, Adjunkt sąd. w Krakowie,
- 93 Dr. Piotrowski Zygmunt, Adwokat w Krakowie,
- 94 Raczyński Adolf, Radca sądu kraj. w Krakowie,
- 95 Dr. Reifer Leon, Adwokat w Krakowie,
- 96 Dr. Ripp Leon, Adwokat w Krakowie,
- 97 Dr. Rosenblatt Emanuel, lekarz w Krakowie,
- 98 Dr. Rosenblatt Józef, Adwokat i prof. Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie,
- 99 Dr. Rowiński Stanisław, Adwokat w Krakowie,
- 100 Sare Józef, Starszy Radca budw. i Wiceprez. m. Krakowa,
- 101 Dr. Sare Samuel, Radca Dworu, w Krakowie,
- 102 Satalecki Wincenty, Właściciel fabryki wędlin w Krakowie,
- 103 Dr. Schaitter Ignacy, Lekarz miejski i sądowy w Krakowie,
- 104 Schwarz Henryk, Wiceprezydent Izby handl.-przemysłowej w Krakowie,

- 105 Dr. Seinfeld Herman, Adwokat w Krakowie,
- 106 Sędzimir Mieczysław, Dyrektor Banku galic. w Krakowie,
- 107 Dr. Skąpski Józef, Adwokat w Krakowie,
- 108 Słonecki Zenon, Dyrektor Tow. wzaj. ubez. w Krakowie,
- 109 Dr. Smolarski Kazimierz, Adwokat w Krakowie,
- 110 Dr. Solak Franciszek, Zastępca Prok. państw. w Krakowie,
- 111 X. Dr. Spis Stanisław, Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 112 Stebelski Jarosław, Wiceprezydent wyż. sądu kr. w Krakowie,
- 113 Dr. Steinberg Józef, Adwokat w Krakowie,
- 114 Dr. Sternbach Edward, Adwokat w Krakowie,
- 115 Stowarzyszenie „Wzajemna pomoc“ w Makowie,
- 116 Sulikowski Aleksander, Kupiec i radca miejski w Krakowie,
- 117 Dr. Szalay Ludwik, Adwokat w Krakowie,
- 118 Dr. Szarski Henryk, Kupiec i wicepr. miasta Krakowa,
- 119 Szurek Karol, Radca Dworu w Krakowie,
- 120 Szybalski Mieczysław, Radca sądu kraj. wyż. w Krakowie,
- 121 Szymonowicz Władysław, Radca Dworu we Lwowie,
- 122 Dr. Tilles Adolf, Adwokat w Krakowie,
- 123 Dr. Tilles Samuel, Adwokat w Krakowie, Prezydent Rady
wyznaniowej,
- 124 Dr. Tomik Stanisław, Adwokat w Krakowie,
- 125 Dr. Trzaskowski Stanisław, Radca sądu kraj. w Krakowie,
- 126 Turowicz Mieczysław, Radca sądu kraj. w Krakowie,
- 127 Dr. Vorzimmer Daniel, Adwokat w Krakowie,
- 128 Dr. Wachholz Leon, Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 129 Dr. Wędkiewicz Władysław, Radca Dworu i Nadprokur.
państw. w Krakowie,
- 130 Dr. Windakiewicz Karol, Radca Sądu kraj. w Krakowie,
- 131 Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu,
- 132 J. E. Zborowski Ignacy, em. Prezydent sądu krajow. wyż.
w Krakowie,
- 133 Żeleski Franciszek, em. Wiceprezydent sądu krajow. wyż.
w Krakowie,

Członkowie zmarli.

- 1 Brason Summer Adolf, Prezydent sądu kraj. w Krakowie,
- 2 Dr. Piekosiński Franciszek, Prof. Uniw. Jag. w Krakowie,
- 3 Dr. Jordan Henryk, Prof. Uniw. Jagiell.
- 4 Jan Kwiatkowski, Radca cesarski w Krakowie,
- 5 Dr. Lisowski Władysław, Adwokat w Krakowie,
- 6 Słęk Franciszek, b. Dyrektor Kasy oszczęd. w Krakowie,
- 7 Wiszniewski Konstanty, właściciel dóbr i apteki w Krakowie,
- 8 Dr. Zoll Józef, Lekarz sądowy i kolejowy w Krakowie,

Cześć Ich pamięci.

- 105 Dr. Seinfeld Hermann, Adwokat w Krakowie.
- 106 Sebastian Mieczysław, Dyrektor Banku galic. w Krakowie.
- 107 Dr. Szpakowski Józef, Adwokat w Krakowie.
- 108 Stanczyński Karol, Dyrektor Tow. węg. ubog. w Krakowie.
- 109 Dr. Smolarski Kazimierz, Adwokat w Krakowie.
- 110 Dr. Szulc Franciszek, Zastępca Prok. państw. w Krakowie.
- 111 K. Dr. Spis Stanisław, Prof. Univ. Jag. w Krakowie.
- 112 Szabelski Janusz, Wiceprezydent wydziału w Krakowie.
- 113 Dr. Steinberg Józef, Adwokat w Krakowie.
- 114 Dr. Stenoch Edward, Adwokat w Krakowie.
- 115 Stowarzyszenie „Wzajemna pomoc” w Krakowie.
- 116 Szulcowski Aleksander, Kupiec i właściciel mieleni w Krakowie.
- 117 Dr. Szalay Rudwik, Adwokat w Krakowie.
- 118 Dr. Szulski Henryk, Kupiec i właściciel mieleni w Krakowie.
- 119 Szulc Karol, Rada Dwork. w Krakowie.
- 120 Szulski Mieczysław, Rada sądu kraj. w Krakowie.
- 121 Szynonowicz Władysław, Rada Dwork. w Krakowie.
- 122 Dr. Tilles Adolf, Adwokat w Krakowie.
- 123 Dr. Tilles Samuel, Prezydent Rady wyznaniowej.
- 124 Dr. Tomil Stanisław, Adwokat w Krakowie.
- 125 Dr. Trzaskowski Stanisław, Rada sądu kraj. w Krakowie.
- 126 Trzaskowski Mieczysław, Rada sądu kraj. w Krakowie.
- 127 Dr. Trzaskowski Daniel, Adwokat w Krakowie.
- 128 Dr. Wachholtz Leon, Prof. Univ. Jag. w Krakowie.
- 129 Dr. Wądek Władysław, Rada Dwork. i Nadzorca państw. w Krakowie.
- 130 Dr. Władysław Karol, Rada Sądu kraj. w Krakowie.
- 131 Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu.
- 132 J. E. Zborowski Ignacy, em. Prezydent sądu krajow. wydz. w Krakowie.
- 133 Zaleski Franciszek, em. Wiceprezydent sądu krajow. wydz. w Krakowie.

Członkowie zarządu.

- 1 Brason Samuel Adolf, Prezydent sądu kraj. w Krakowie.
- 2 Dr. Michałowski Franciszek, Prof. Univ. Jag. w Krakowie.
- 3 Dr. Jordan Henryk, Prof. Univ. Jag. w Krakowie.
- 4 Jan Kwiatkowski, Rada sądu kraj. w Krakowie.
- 5 Dr. Lisowski Władysław, Adwokat w Krakowie.
- 6 Sienkiewicz Karol, Dyrektor Kasy oszczęd. w Krakowie.
- 7 Władysław Konstanty, właściciel dóbr i ziem w Krakowie.
- 8 Dr. Zell Józef, lekarz sądowy i policyjny w Krakowie.

Członkowie państwa.